



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **J. S.**

oskarżonego o czyn z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 23 maja 2023 r.

skargi wniesionej przez obrońcę oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt V Ka 1634/22,

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Malborku

z dnia 18 maja 2022 r., sygn. akt II K 205/20

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**
- 2. zarządza zwrócenie oskarżonemu uiszczonej opłaty od skargi.**

## UZASADNIENIE

J. S. został oskarżony o to, że w okresie od listopada 2016 r. do 15 października 2018 r. w T. znęcał się psychicznie nad osobami dla siebie najbliższymi, tj. małżonką I. S. oraz małoletnimi dziećmi I., K. oraz K. S. w ten sposób, że wymuszał na nich cyklicznie długotrwałe czytanie Biblii, uczestnictwo w spotkaniach o charakterze religijnym oraz codzienne wysłuchiwanie jego poglądów na tematy religijne oraz zmuszał pokrzywdzonych do oglądania filmów zawierających sceny przemocy fizycznej, strasząc ich potępieniem w razie odstępstwa od narzuconej im przez siebie interpretacji wiary, zakazując ponadto uczestnictwa w lekcjach religii oraz przygotowaniach do przyjęcia sakramentu I Komunii Świętej, a także dokonał zniszczenia telefonu komórkowego swojej małżonki, oskarżając ją o niewierność małżeńską, jak również pod pozorem wypędzania diabła z ciała żony ścisnął ją za głowę, czym naruszył jej nietykalność cielesną, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Malborku wyrokiem z dnia 18 maja 2022 r., sygn. akt II K 205/20, w ramach zarzucanego czynu J. S. uznał za winnego tego, że w okresie od 2017 r. do 15 października 2018 r. wielokrotnie, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, naruszył nietykalność cielesną swojej żony I.S. poprzez łapanie za ramiona i głowę oraz potrząsanie, tj. za winnego czynu z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości 1500 zł płatną na rzecz I. S. Wydał także orzeczenie o kosztach procesu.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej I. S. oraz kuratora reprezentującego małoletnich pokrzywdzonych Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt V Ka 1634/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Malborku do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego, powołując się na przepisy art. 539a § 1 i 2 k.p.k., złożył skargę na kasatoryjny wyrok Sądu odwoławczego. Orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo braku ku

temu przesłanek, i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator Prokuratury Rejonowej w Tczewie wniósł o jej oddalenie. Z kolei pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej złożył pismo nazwane, z niejasnych powodów, „odpowiedź oskarżycielki posiłkowej na kasację obrońcy oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 31 października 2022 r., sygn. akt V Ka 1634/22 (...)”, w którym zawarł wniosek o „oddalenie kasacji oraz o zasądzenie od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych”. Do tej odpowiedzi odniósł się oskarżony wskazując, że uważa ją „w całości za bezpodstawną, nieuzasadnioną i nie znajdującą oparcia merytorycznego w materiale dowodowym”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna. Art. 437 § 2 k.p.k. zdanie drugie stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy w Gdańsku wskazał, że jego treść jest podyktowana „potrzebą przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego w całości w celu uzupełnienia materiału dowodowego oraz ponownej wyczerpującej oceny materiału dowodowego”. Wyraził przy tym pogląd, że cyt. „ponowienie przewodu w całości jest konieczne nie tylko w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w sposób wadliwy, niedopuszczalny lub nieprawidłowy wszystkie dowody, bądź nie przeprowadził ich wcale, ale również gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji spowoduje niemożność poddania ocenie tych prawidłowo przeprowadzonych”. W takim bowiem wypadku „postępowanie dowodowe w ogóle nie spełniło swego celu w postaci zgromadzenia materiału niezbędnego do dokonania ustaleń faktycznych”, zaś „sąd drugiej instancji musiałby w postępowaniu apelacyjnym przeprowadzić wszystkie dowody ściśle niezbędne do merytorycznego orzeczenia co do zasadniczego przedmiotu procesu; stan taki należałoby uznać za powodujący konieczność ponowienia przewodu sądowego w pierwszej instancji”. Sąd *ad quem* stwierdził, że „taka sytuacja zachodzi w niniejszej

sprawie; postępowanie dowodowe nie spełniło zakładanej funkcji w postaci zgromadzenia materiału niezbędnego do dokonania ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Nieprzeprowadzenie znacznej ilości istotnych dowodów w sądzie I instancji spowoduje niemożność poddania ocenie tych przeprowadzonych”.

Z tym stanowiskiem obrońca oskarżonego podjął polemikę, którą należy uznać za przekonującą. Trafnie wskazał, że wydanie w niniejszej sprawie wyroku kasatoryjnego było nieprawidłowe, bowiem w świetle obowiązujących unormowań „regulę powinno stanowić podejmowanie przez sąd odwoławczy działań zmierzających do wyeliminowania wadliwości postępowania w sądzie I instancji, a następnie, jeśli okazałoby się to konieczne, naprawienie błędów w zakresie ustaleń faktycznych oraz naruszeń prawa materialnego”. Przywołał też uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, (OSNK 2019, nr 6, poz. 31), w której wskazano, że „Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji”. Chodzi zatem o naruszenie przepisów o fundamentalnym znaczeniu, np. statuujących prawo oskarżonego do obrony, względnie gdy jest oczywiste, że sędzia uczestniczący w wydaniu orzeczenia powinien zostać wyłączony od udziału w sprawie na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. (przypadki z art. 40 § 1 k.p.k. rodzą inny powód do wydania wyroku kasatoryjnego, określony w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k.). Jeśli nawet przyjąć, że już w sytuacji, gdy istnieje potrzeba przeprowadzenia na nowo nie tyle całego przewodu sądowego, co całego postępowania dowodowego, przepis art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. upoważnia do przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, po uprzednim uchyleniu zaskarżonego orzeczenia, to „z całym naciskiem należy jednak podkreślić, że przepis ten nawiązuje do konieczności przeprowadzenia całego postępowania dowodowego, a nie jedynie poszczególnych dowodów, choćby mających decydujące znaczenie dla

wyrokovania w sprawie. Chodzi więc o sytuację, w której cała podstawa dowodowa wyroku sądu pierwszej instancji jest wadliwa. Warunek taki będzie spełniony, gdy wadliwie zostały przeprowadzone dowody z tzw. osobowych źródeł dowodowych, a ponadto sąd w wadliwy sposób ujawnił dowody z dokumentów, na których oparł wyrok, albo w ogóle nie ujawnił materiałów, na których oparł swoje orzeczenie (fundamentalna obraza art. 410). Jak się wydaje, z takimi błędami sądy odwoławcze będą miały do czynienia niezmiernie rzadko” (cyt. za S. Zabłocki w: R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), Kodeks postępowania karnego. Tom IV, Komentarz do art. 425-467, WKP 2021, teza 24 do art. 437). Sąd odwoławczy nie twierdził, że Sąd *meriti* dopuścił się wskazanych wyżej poważnych uchybień, natomiast, jak wyżej przytoczono, wydanie wyroku kasatoryjnego motywował zaczerpniętym ze wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego I KZP 3/19 poglądem, że ponowienie przewodu w całości jest konieczne również wtedy, gdy nieprawidłowe przeprowadzenie większości dowodów w sądzie pierwszej instancji spowoduje niemożność poddania ocenie dowodów przeprowadzonych prawidłowo. Trzeba jednak zauważyć, że ma rację skarżący kiedy twierdzi, że „nie sposób uznać, iż w niniejszej sprawie wszystkie z dowodów zostały przeprowadzone nieprawidłowo, ani też, że Sąd I instancji tak nieprawidłowo przeprowadził większość z dowodów, że nie istnieje możliwość poddania ocenie dowodów przeprowadzonych w sposób prawidłowy”. Sąd odwoławczy, prezentując odmienne w tej materii stanowisko, nie przeprowadził wyводу, który przekonywałby o jego słuszności, w szczególności nie sprecyzował, które dowody zostały przeprowadzone nieprawidłowo, na czym polegało uchybienie oraz dlaczego dowody przeprowadzone prawidłowo (które konkretnie) nie mogą zostać ocenione. Poddając krytyce wyrok Sądu I instancji, sformułował natomiast następujące spostrzeżenia, cyt.:

- „głównym motywem zarzutów podnoszonych w obu apelacjach jest błędna, dowolna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd I instancji oraz pominięcie przez Sąd Rejonowy części materiału dowodowego, z czym należy się zgodzić”,

- „przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego, dotycząca zarzutu znęcania się oskarżonego nad żoną oraz małoletnimi synami, razi powierzchownością, brakiem obiektywizmu i stwierdzić należy, że została ona

dokonana z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 7 k.p.k.”,

- „merytoryczne rozstrzygnięcie, tj. uznanie oskarżonego winnym popełnienia tak opisanego czynu (z art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. - uzup. SN) nie zapadło po dostatecznie wnikliwym przeprowadzeniu i rozważeniu dowodów i jako takie nie mogło się ostać”,

- „ocena zgromadzonego materiału była dowolna, niepogłębiona, a sąd ten nie dostrzegł, bądź zignorował istniejące sprzeczności. Sąd I instancji naruszył zasadę obiektywizmu dokonując dowolnej oceny zebranych w sprawie dowodów, w sposób nieprawidłowy przeprowadził przewód sądowy, nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w konsekwencji nie dokonał kompleksowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego”,

- „zasadny okazał się zarzut oskarżyciela posiłkowego odnoszący się do dokonania przez Sąd Rejonowy subiektywnej i niezrozumiałej oceny zeznań świadków (...)”, Sąd „nie dokonał pogłębionej analizy tychże zeznań”,

- „Sąd Rejonowy w Malborku, wyciągając z jej (opinii psychologicznej - uzup. SN) treści błędne wnioski, dokonał dowolnej, a nie swobodnej jej oceny”, „wykluczył i pominął fragment treści opinii, co jest niezmiernie ważne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie”,

- „podobnie należy postrzegać dokonaną przez Sąd Rejonowy w Malborku ocenę zeznań małoletnich pokrzywdzonych K. S. i I. S. (...) również wobec zeznań małoletnich pokrzywdzonych nie dokonał pogłębionej analizy, nie dostrzegł zachowań przemocowych oskarżonego o charakterze fizycznym oraz psychicznym, które budziły, jak słusznie zauważono w treści apelacji, u małoletnich ciągły niepokój, poczucie zagrożenia, stresu i napięcia”,

- „kontrola odwoławcza, doprowadziła również do wniosku, że Sąd I instancji nie dokonał prawidłowej oceny zeznań pokrzywdzonej I. S. (...) dokonując analizy wiarygodności relacji pokrzywdzonej I. S., co najmniej zbagatelizował jej spójne i w dużym stopniu zbieżne z zeznaniami małoletnich pokrzywdzonych zeznania, nie dokonując poszerzonej analizy pod kątem wystąpienia znamion czynu z art. 207 § 1 k.k. W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony materiał dowodowy powinien skłonić

Sąd Rejonowy do zdecydowanie wnikliwszej analizy pod kątem możliwości przypisania oskarżonemu przestępstwa znęcania się”,

- „całokształt wyżej wymienionych okoliczności wskazuje, iż zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodu z zeznań pokrzywdzonych, zeznań świadków, ale również dowodów o charakterze dokumentarnym w postaci sporządzonych opinii psychologicznych jawi się jako dowolna, oparta na wybiórczej analizie materiału dowodowego. (...). Zabrakło przede wszystkim pogłębionej (oceny - uzup. SN) zeznań pokrzywdzonych w kontekście całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków. (...). W ocenie tej zabrakło kontestowania tych zeznań w świetle zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz porównania ich ze sobą. W ocenie sądu odwoławczego taki sposób oceny dowodów, prowadzi do obejścia przepisu art. 7 k.p.k. Sąd rozstrzygając sprawę w oparciu o zebrany materiał dowodowy, zobowiązany jest do dogłębnej, a nie tylko powierzchownej jego oceny w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego”,

- „przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego jest powierzchowna i nie została dokonana z uwzględnieniem wszystkich dowodów w całości, gdyż mimo, że sąd dowody przywołuje, do pewnych elementów w zeznaniach świadków i pokrzywdzonych w ogóle się nie odwołuje, nie dostrzega ich i pomija”.

Te liczne fragmenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku nader wyraźnie świadczą, że zasadniczym powodem uchylenia wyroku Sądu Rejonowego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania było uznanie, że Sąd meriti dokonał nieprawidłowej oceny dowodów, jak też pominął w rozważaniach niektóre z nich. W licznych orzeczeniach Sąd Najwyższy jednak wskazywał, że w świetle art. 437 § 2 k.p.k. nie usprawiedliwia to wydania wyroku kasatoryjnego, jako że „sama konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., tj. wyroku kasatoryjnego, także i wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wykaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd meriti przy ocenie zebranych w sprawie dowodów” (tak SN w wyroku z dnia 11 lutego 2020 r., I KS 2/20; zob. też wyrok z dnia 8 maja 2019 r., V KS 5/19). W piśmiennictwie prawniczym słusznie

wskazano, że błędy popełnione w fazie orzekania, tj. również w procesie oceny dowodów, nawet jeśli są rażące, nie wymagają, dla ich naprawienia, przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a jedynie przeprowadzenia na nowo procesu myślowego przez sąd *ad quem* (S. Zabłocki, *op. cit.*).

Jest faktem, że Sąd Okręgowy stwierdził również, iż Sąd meriti nie sprostął powinnościom, jakie na nim spoczywają, nie tylko w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego, ale też „w zakresie wyczerpania wszelkiej, koniecznej po temu inicjatywy dowodowej”, zaś tłumacząc nieuwzględnienie zawartego w apelacjach wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku stwierdził, że byłoby to niecelowe „wobec konieczności poszerzenia postępowania dowodowego” (w innym miejscu jest mowa tylko o „potencjalnej możliwości poszerzenia materiału dowodowego”) oraz że „uzupełnienie postępowania dowodowego w instancji odwoławczej byłoby zabiegiem niewystarczającym dla jej wszechstronnego rozpoznania i gdyż musiałoby prowadzić do przeprowadzenia postępowania w całości”. Jest to o tyle nieprzekonujące, że ani wady oceny dowodów, ani nieprzeprowadzenie wszystkich koniecznych dowodów przez sąd *a quo*, w sytuacji gdy dowody może przeprowadzić sąd odwoławczy, wcale nie musi skutkować przeprowadzeniem postępowania w całości (w kontekście art. 437 § 2 *in fine* k.p.k. przeprowadzeniem na nowo przewodu w całości), w konsekwencji do wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego. Nie sposób też nie zauważyć, że wspominając o inicjatywie dowodowej i opowiadając się za poszerzeniem postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy nie wytłumaczył, jakie konkretnie nowe dowody powinny zostać przeprowadzone. Próżno szukać w tym względzie wyjaśnienia w części uzasadnienia zawierającej wskazania co do dalszego postępowania (pkt 5.3.2 formularza uzasadnienia), jako że trudno za takie uznać ogólnikowe zalecenie „dążenia do zebrania tych depozycji, które odnoszą się do okresu zarzucanego przestępstwa oraz dążeniu do jednoznacznego ustalenia które zdarzenia są znane świadkom ze słyszenia a których byli naocznymi świadkami” oraz rozważenia „konieczności poszerzenia zeznań i przesłuchania na nowo najbliższych członków rodziny oskarżonego” (wcześniej nie sygnalizowano wadliwości przesłuchania tych świadków). Nasuwa się zatem wniosek, że rzeczywistą przyczyną wydania zaskarżonego wyroku było przekonanie Sądu o potrzebie przeprowadzenia



„ponownej wyczerpującej oceny materiału dowodowego”, co jednak nie uzasadnia poglądu, że rodzi to potrzebę przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a tym samym uchylenia wyroku sądu I instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględni uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu, o ile uzna za konieczne uzupełni postępowanie dowodowe i wyda stosowny wyrok, mając m.in. na uwadze konieczność przestrzegania ograniczenia wynikającego z treści art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. Dodatkowo należy zaznaczyć, że niezasadnie pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wystąpił o zasądzenie od oskarżonego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego, bowiem sporządzenie odpowiedzi na skargę jest zwykłą czynnością pełnomocnika w toku rozpoznania sprawy, która powinna być uwzględniona w ramach rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego w orzeczeniu kończącym postępowanie.